

Sygn. akt II CZ 101/17

POSTANOWIENIE

Dnia 2 lutego 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Kazimierz Zawada (przewodniczący)

SSN Anna Kozłowska (sprawozdawca)

SSN Karol Weitz

w sprawie z wniosku M.M.

przy uczestnictwie R.J.

o orzeczenie zakazu prowadzenia działalności gospodarczej na własny rachunek oraz pełnienia funkcji członka rady nadzorczej, reprezentanta lub pełnomocnika w spółce handlowej, przedsiębiorstwie państwowym, spółdzielni, fundacji lub stowarzyszeniu,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 2 lutego 2018 r.,

zażalenia wnioskodawcy

na postanowienie Sądu Okręgowego w P.

z dnia 22 września 2017 r., sygn. akt X Ga [...],

**uchyła zaskarżone postanowienie pozostawiając
rozstrzygnięcie o kosztach postępowania zażaleniowego
w orzeczeniu kończącym sprawę w instancji.**

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 17 listopada 2015 r. Sąd Rejonowy P- S.M. w P. oddalił wniosek wierzyciela M.M. o orzeczenie wobec uczestnika R.J. zakazu prowadzenia działalności gospodarczej na własny rachunek oraz pełnienia funkcji członka rady nadzorczej, reprezentanta lub pełnomocnika w spółce handlowej, przedsiębiorstwie państwowym, spółdzielni, fundacji lub stowarzyszeniu.

Postanowienie to zaskarżył zażaleniem wnioskodawca uiszczając opłatę należną jak od zażalenia. Przewodniczący w Sądzie Rejonowym potraktował pismo wnioskodawcy jako apelację i wezwał go do uiszczenia pozostałej części opłaty obliczonej jak od apelacji, pod rygorem odrzucenia apelacji. Po uiszczeniu opłaty w terminie, akta sprawy zostały wraz z tą apelacją przedstawione Sądowi Okręgowemu w P., który postanowieniem z dnia 19 października 2016 r., na podstawie art. 390 § 1 k.p.c. przedstawił Sądowi Najwyższemu do rozstrzygnięcia zagadnienie prawne: „czy wniesiony przez profesjonalnego pełnomocnika środek odwoławczy od postanowienia rozstrzygającego sprawę co do istoty, podlegającego zaskarżeniu apelacją, a zatytułowany "zażalenie" i określony, jako zażalenie zarówno w petitum, jak i uzasadnieniu środka odwoławczego, należy traktować zgodnie z jego oznaczeniem?" W odpowiedzi, Sąd Najwyższy w dniu 24 maja 2017 r. w sprawie III CZP 2/17 podjął uchwałę: „oczywista niedokładność pisma procesowego spełniającego wymagania apelacji - środka odwoławczego przysługującego od objętego zaskarżeniem orzeczenia - polegająca na określeniu go "zażaleniem", nie stanowi przeszkody do nadania mu właściwego biegu, także wtedy, gdy zostało sporządzone przez zawodowego pełnomocnika.”

W uzasadnieniu uchwały Sąd Najwyższy wyjaśnił, że formalizm, a także w niektórych przejawach, rygoryzm prawa procesowego, jest - w granicach wyznaczanych celami i funkcją tego prawa - zjawiskiem koniecznym i pożytecznym. Należy jednak rozróżniać formalizm prawa procesowego od formalizmu jego stosowania, w określonych, bowiem sytuacjach uzasadnione i celowe są, a niekiedy bywają niezbędne, pewne ustępstwa na rzecz rozsądku i poczucia sprawiedliwości. Nakaz czynienia takich ustępstw wynika bezpośrednio z unormowań kodeksu postępowania cywilnego, statuujących prawo i obowiązek

sądu sanacji popełnionych - zarówno przez stronę, jak i przez sąd - oczywistych błędów, niedokładności lub omyłek. Tak więc, prawo procesowe daje sądowi i stronom swoiste prawo do błędu oraz jego naprawienia. Jakkolwiek podstawowym obowiązkiem strony zmierzającej do zaskarżenia niekorzystnego dla niej orzeczenia jest dobór właściwego, przewidzianego w danym wypadku przez ustawę środka zaskarżenia, to jednak odróżnić należy stan, w którym strona dokonała doboru niewłaściwego środka zaskarżenia, od sytuacji, w której wniesionemu środkowi zaskarżenia nadała niewłaściwą lub "pozaustawową" nazwę albo nawet tę nazwę całkowicie pominęła. O procesowej kwalifikacji dokonanej czynności decydują nadane jej cechy konstrukcyjne, zazwyczaj specyficzne dla danej czynności, odróżniające ją od innej, a nie nazwa użyta w celu opisanie tej czynności, zwłaszcza wtedy, gdy okoliczności danego przypadku jasno wskazują, że doszło nie do wadliwego doboru czynności, lecz oczywistej omyłki (niedokładności) w jej opisanie. Badanie, która z sytuacji miała miejsce w rozpoznawanej sprawie Sąd Najwyższy pozostawił Sądowi Okręgowemu.

Sąd Okręgowy w P. postanowieniem z dnia 22 września 2017 r. odrzucił zażalenie wnioskodawcy. W uzasadnieniu tego rozstrzygnięcia wywiódł, że od postanowienia Sądu Rejonowego z dnia 17 listopada 2015 r. przysługiwała apelacja a nie zażalenie. Zamiarem wnioskodawcy było zaskarżenie tego postanowienia jednakże, w ocenie tego Sądu, okoliczności wskazują, że pełnomocnik wnioskodawcy nie popełnił omyłki w oznaczeniu wnoszonego przez siebie środka zaskarżenia, ale dokonał wadliwego wyboru tego środka. Jakkolwiek, bowiem pismo zatytułowane „zażalenie” spełniało wszystkie wymogi konstrukcyjne apelacji, to jednak o takiej kwalifikacji zachowania pełnomocnika przesądza tytuł wniesionego środka zaskarżenia, powtórzenie w jego uzasadnieniu, że chodzi o zażalenie, a także uiszczenie opłaty od zażalenia i wniesienie go w terminie właściwym dla zażalenia. Tym samym zażalenie to, jako, w danych okolicznościach, niedopuszczalne, podlegało odrzuceniu.

W zażaleniu na postanowienie z dnia 22 września 2017 r. wnioskodawca zarzucając naruszenie art. 130 § 1 zd. 1 i § 2 k.p.c., art. 390 § 2 i art. 373 w związku z art. 397 § 2 i art. 13 § 2 k.p.c. domagał się jego uchylenia.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W uchwale spowodowanej przez Sąd Okręgowy jego wątpliwościami przy badaniu czy środek zaskarżenia wniesiony przez wnioskodawcę od postanowienia Sądu Rejonowego z dnia 17 listopada 2015 r. uznać za apelację czy też pozostać przy jego literalnym oznaczeniu, jako zażalenia, Sąd Najwyższy wskazał, że o procesowej kwalifikacji dokonanej czynności decydują nadane jej cechy konstrukcyjne, a nie nazwa użyta w celu opisanie tej czynności. W okolicznościach sprawy nie budziło wątpliwości, że środek zaskarżenia zatytułowany zażalenie spełniał wszystkie wymagania przewidziane w art. 368 k.p.c. dla apelacji, wykraczając konstrukcją, strukturą i argumentacją daleko poza wymagania stawiane w art. 394 § 3 k.p.c. zażaleniu. Odrzucenie, zatem przez Sąd Okręgowy tego najbardziej istotnego w sprawie argumentu, już czyni zaskarżone postanowienie nieprawidłowym. Podkreślić też należy, że ów środek zaskarżenia został wniesiony w czasie właściwym dla złożenia apelacji, nastąpiło to, bowiem w czasie biegu terminu przewidzianego w art. 369 § 1 k.p.c., a żaden przepis prawa procesowego nie wymaga, aby apelacja została złożona w ostatnim dniu przewidzianego dla jej wniesienia terminu. Wnioskowanie, zatem Sądu Okręgowego o rodzaju środka z faktu, że został on wniesiony w siódmym dniu od daty doręczenia uzasadnienia a nie np. w dniu czternastym, jest nieracjonalne. Istotne było też, że wnioskodawca, wezwany do usunięcia braków fiskalnych apelacji przez uiszczenie opłaty we właściwej wysokości, uczynił to bez sygnalizowania, że opłatę uiścił w prawidłowej wysokości. Uiszczenie brakującej opłaty, należnej od apelacji jednoznacznie wskazuje, że celem wnioskodawcy było zaskarżenie postanowienia Sądu Rejonowego apelacją, a określenia użyte w piśmie procesowym zmierzającym do zaskarżenia, w tym jego tytuł, nie były wystarczające do przyjęcia, że wnioskodawca wadliwie dobrał środek zaskarżenia.

Z przedstawionych przyczyn Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji (art. 394¹ § 2 i § 3 w związku z art. 398¹⁵ § 1 zd. 1 i art. 108 § 2 w związku z art. 398²¹ k.p.c.).

jw

a.ł